

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: poniedziałek, 30, marzec 2020 16:06

Alicja Cisowska

Odsłony: 2689

W Polsce trwa walka z pandemią koronawirusa. W szpitalach brakuje jednak niezbędnego sprzętu i środków ochrony osobistej. - *Taka jest prawda, że mimo szumnych deklaracji i zapewnień brakuje najprostszych środków ochrony osobistej dla personelu medycznego. Nie dziwny się, że pospolite ruszenie to nie fikcja, a rzeczywistość* – przyznaje Starosta Wałecki, Bogdan Wankiewicz.

W Polsce trwa stan epidemii. Jak wygląda sytuacja w szpitalu w Powiecie Wałeckim? Czy czegoś brakuje?

Bogdan Wankiewicz: Powiat Wałecki w 2007 roku połączył Szpital Powiatowy ze 107 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią. Na dzień dzisiejszy nie posiadamy własnego szpitala powiatowego. Potrzeby leczenia zamkniętego dla powiatu w pełni zabezpiecza szpital wojskowy. Jeżeli chodzi o sytuację związaną z zagrożeniem epidemicznym to szpital dysponuje Oddziałem Zakaźnym z 15 łózkami oraz 6 na Anestezjologii i Intensywnej terapii. Testów w kierunku koronawirusa szpital nie wykonuje. Pobrane próbki przewożone są własnym transportem do Szczecina (140 km) i tam wykonywane. W związku z tym, że Szczecin dysponuje 2 laboratoriami na całe województwo (ponad 2 mln mieszkańców), to czas oczekiwania na wynik dochodzi do kilku dni. Mimo bardzo dużych inwestycji jakie zostały wykonane w Wałczu w 107 Szpitalu Wojskowym z Przychodnią brakuje specjalistycznego laboratorium do wykonywania badań metodą molekularną.

Na dzień dzisiejszy tj. 27 marca szpital wspólnie ze Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Wałczu, samorządami powiatu wałeckiego i innymi służbami panuje nad sytuacją. Zdajemy sobie sprawę, że punkt kulminacyjny dopiero nadejdzie również ze względu na powroty mieszkańców powiatu z zagranicy. W związku z tym musimy się szczególnie na ten moment przygotować. Również apelujemy do mieszkańców o przestrzeganie zasad wprowadzonego w Polsce stanu epidemii, oraz odpowiedzialnego zachowania z zachowaniem szczególnych środków ostrożności.

Czy powiat otrzymał wsparcie ze strony innych organów, np. państwowych?

Bogdan Wankiewicz: Myślę, że w powiecie nastąpiła bardzo pozytywna reakcja począwszy (od administracji publicznej a skończywszy na instytucjach prywatnych) na zaistniałą sytuację. Wsparcie szpitala przez samorządy (5 gmin + powiat) na kwotę 150 tysięcy złotych (respirator transportowy, wideo laryngoskop, bronchofiberoskop, laryngoskop, defibrylator z kardiowersją) oraz przedsiębiorców, którzy zaopatrują szpital w środki ochrony osobistej (rękawice, maski, przyłbice). Jeżeli chodzi o organ założycielski (MON), szpital do chwili obecnej uzyskał wsparcie w postaci dostawy masek pełnotwarzowych w ilości 300 sztuk + 300 filtrów, gogle - 98 sztuk, maski FFP3 70 sztuk, kombinezony 45 sztuk. Z Ministerstwa Zdrowia otrzymał płyny dezynfekujące - Trisept 160 litrów. NFZ przekazał płyny dezynfekujące - 200 sztuk Trisept po 30ml, Orlen 500 litrów płynu dezynfekcyjnego.

Szpital oczekuje na dostawy innych środków ochrony osobistej - obiecane 1000 masek z Departamentu Służby Zdrowia MON. Z Agencji Rezerw Materiałowych ma otrzymać: maski FFP3 - 500 sztuk, kombinezony 150 sztuk, lek Arechin 30 opakowań. Z MZ obiecane są dostawy środków ochrony osobistej.

Z przykrością należy powiedzieć, że nie uzyskano wsparcia w żadnym zakresie ze strony Urzędu Wojewódzkiego, trwają starania o wsparcie z tej strony.

Minister Zdrowia zapowiada dodatkowe środki pieniężne dla szpitali, zwiększenie liczby

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: poniedziałek, 30, marzec 2020 16:06

Alicja Cisowska

Odsłony: 2689

wykonywanych testów na koronawirusa, większą liczbę laboratoriów, dodatkowe dostawy sprzętu ochronnego. A jednak szpitale wystosowują dramatyczne apele o pomoc w zaistniałej sytuacji. Jak jest naprawdę?

Bogdan Wankiewicz: W chwili wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego szpitale nie były przygotowane na leczenie koronawirusa. Odnoszę wrażenie, że przez długi czas była zafałszowana sytuacja co do rozwoju tego bardzo niebezpiecznego wirusa. Dopiero kiedy stan zachorowania zaczął się niebezpiecznie zwiększać, a kraje europejskie takie jak Włochy, Francja, Anglia zaczęły ponosić klęskę w walce z wirusem, podjęto radykalne działania zmierzające do ratowania mieszkańców Polski. Od lat niedofinansowana służba zdrowia w tej szczególnej sytuacji potrzebuje wsparcia. Do opinii publicznej trafiły apele lekarzy i pielęgniarek, również z waleckiego szpitala o tym, że brakuje nie tylko sprzętu i personelu, ale także środków ochrony osobistej. W powiecie, z pomocą służbie zdrowia przyszli mieszkańcy, samorządowcy, przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe. Szpital oczekuje na obiecanne dodatkowe środki finansowe z Ministerstwa Zdrowia, na zwiększenie liczby wykonywanych testów, dodatkowe dostawy sprzętu ochronnego. W ten system wsparcia włączył się także Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego, który planuje przeznaczyć nie mniej niż 50 mln zł na ochronę zdrowia. W trybie pilnym mają być kupione dodatkowe maszyny do przeprowadzania testów molekularnych na koronawirusa, co miałoby skrócić oczekiwanie na wynik do kilku godzin. Taka jest prawda, że mimo szumnych deklaracji i zapewnień brakuje najprostszych środków ochrony osobistej dla personelu medycznego. Nie dziwmy się, że polspolite ruszenie to nie fikcja, a rzeczywistość.

Wojewódzkie plany zarządzania kryzysowego zakładają wiele zadań dla Starostów i Powiatowych Centrów Zarządzania Kryzysowego. Czy samorzady są w stanie im sprostać?

Bogdan Wankiewicz: Powiat Wałecki jest w stałym kontakcie z Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego w Szczecinie. Od momentu ogłoszenia wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego odbyły się dwie videokonferencje z wojewodą zachodniopomorskim. Omówiono sposoby informowania społeczeństwa o aktualnej sytuacji epidemicznej i prognozach dalszego jej przebiegu. Wytypowano placówki podwyższonej gotowości przeznaczonych do izolacji chorych i kwarantanny. Na dzień dzisiejszy nie widzę zagrożenia z powodu szczególnego obciążenia wydanymi decyzjami Wojewody.

Na bieżąco prowadzimy videokonferencje z włodarzami gmin z terenu powiatu, na których omawiane są najpilniejsze problemy, które są rozwiązywane na bieżąco. Również wymienimy się własnymi doświadczeniami, tak by działania w walce z epidemią były wspólnie skoordynowane, dla dobra naszych mieszkańców.

Co Pana zdaniem już teraz powinien zrobić Rząd lub Wojewoda, aby podmioty lecznicze prowadzone przez powiat efektywnie mogły współdziałać w obecnej - jakże trudnej - sytuacji?

Bogdan Wankiewicz: Przede wszystkim zwiększyć środki finansowe na funkcjonowanie szpitala w stanie zagrożenia epidemicznego. Zabezpieczenie dla szpitali, ratowników, policji, PPSP, OSP indywidualnych środków ochrony, odkaźników i źródeł ich pozyskania, bezwzględnie zwiększenie liczby wykonywanych testów na koronawirusa, zwiększonej liczby laboratoriów (równomierne rozmieszczenie, krótka droga dotarcia), zabezpieczenie środków transportu dla przewozu osób do miejsca kwarantanny. W sposób rzetelny i prawdziwy przekazywać komunikaty do społeczeństwa za pomocą mediów publicznych. W związku z tym, że sytuacja z rozwojem koronawirusa jest bardzo dynamiczna, należy bezwzględnie podjąć decyzje o przeniesieniu terminu wyborów prezydenckich ze względu na

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: poniedziałek, 30, marzec 2020 16:06

Alicja Cisowska

Odsłony: 2689

bezpieczeństwo obywateli.